Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 12.03.2025 www.osw.waw.pl

Taktyczny sukces Kijowa. Amerykańsko-ukraińska propozycja zawieszenia broni

Krzysztof Nieczypor, Kacper Sienicki

11 marca w Dżuddzie w Arabii Saudyjskiej Ukraina i USA porozumiały się w sprawie zawieszenia broni między Rosją i Ukrainą. W trwających ponad osiem godzin rozmowach stronę ukraińską reprezentowali szef Biura Prezydenta Andrij Jermak, minister spraw zagranicznych Andrij Sybiha i minister obrony Rustem Umierow, zaś Stany Zjednoczone – sekretarz stanu Marco Rubio i doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Mike Waltz. W opublikowanym po spotkaniu wspólnym oświadczeniu (zob. Aneks) poinformowano o natychmiastowym odblokowaniu przez Waszyngton pomocy wojskowej i danych wywiadowczych dla Ukrainy oraz o gotowości Kijowa do wprowadzenia 30-dniowego rozejmu pod warunkiem dołączenia do niego Moskwy. Porozumiano się także w sprawie utworzenia zespołów negocjacyjnych, które rozpoczną pracę nad osiągnięciem trwałego pokoju.

Propozycja rozejmu zostanie w najbliższym czasie przekazana Kremlowi, ale Waszyngton nie sprecyzował, w jaki sposób ma to nastąpić. Waltz zadeklarował, że w najbliższych dniach będzie rozmawiał ze swoim rosyjskim odpowiednikiem. Pojawiły się również niepotwierdzone informacje, że do Moskwy uda się z kolejną wizytą specjalny wysłannik prezydenta USA na Bliski Wschód Steven Witkoff. Z kolei prezydent Donald Trump zapowiedział rozmowę z Władimirem Putinem.

Porozumienie osiągnięte w rozmowach z Amerykanami należy uznać za sukces Kijowa. Udało mu się doprowadzić do przywrócenia amerykańskiej pomocy militarnej i wywiadowczej, załagodzić skutki kłótni Wołodymyra Zełenskiego z Trumpem i J.D. Vance'em w Gabinecie Owalnym z 28 lutego, przekonać Waszyngton o swojej determinacji do jak najszybszego zakończenia wojny oraz przerzucić na Moskwę odpowiedzialność za rozejm.

Komentarz

- **Przywrócenie przez USA dostaw uzbrojenia i sprzętu wojskowego, a przede wszystkim przekazywania danych wywiadowczych dla Ukrainy ma kluczowe znaczenie dla utrzymania jej potencjału oporu.** Sukcesem Kijowa jest także załagodzenie sporu z USA odnośnie do rzekomego braku jego woli osiągnięcia pokoju. Było to możliwe dzięki stonowaniu w ostatnich dniach retoryki przez Zełenskiego, który wyraził żal z powodu przebiegu rozmowy w Gabinecie Owalnym, zapewnił o potrzebie szybkiego zakończenia wojny oraz o gotowości do natychmiastowego rozpoczęcia rozmów pokojowych.

- **Trzydziestodniowe zawieszenie broni byłoby korzystne dla Ukrainy w obliczu załamania się obrony w obwodzie kurskim i postępów armii rosyjskiej na wschodzie kraju.** Brak akceptacji Kremla dla takiego rozwiązania, co wydaje się najbardziej prawdopodobnym scenariuszem, pozwoli obarczyć odpowiedzialnością za fiasko rozmów stronę rosyjską. Kijów liczy też, że odmowa Moskwy przekona Waszyngton do zwiększenia pomocy wojskowej dla Ukrainy oraz presji na Rosję.
- **Strona amerykańska będzie traktowała odpowiedź na propozycję rozejmu jako test wiarygodności Rosji** w kwestii dążenia do pokoju i sprawdzian jej rzeczywistych intencji. Podczas konferencji prasowej po spotkaniu w Dżuddzie Rubio wskazał, że odmowa Moskwy będzie jasnym sygnałem świadczącym o tym, kto stoi na przeszkodzie rozmowom pokojowym. Amerykanie rozpoczęli ten proces od licznych gestów mających pokazać dobrą wolę wobec Rosji, takich jak wyrażenie braku zgody na członkostwo Ukrainy w NATO czy rozpoczęcie dyskusji na temat sankcji pod kątem ich rozluźnienia bądź zniesienia. Oczekują jednak od Kremla wzajemności, co podkreślono w oświadczeniu amerykańsko-ukraińskim po rozmowach w Arabii Saudyjskiej.
- **Administracja Trumpa obawia się, że Rosja może przeciągać proces negocjacyjny.** Sekretarz Rubio zasygnalizował, że USA nie tylko liczą na szybką odpowiedź w kwestii rozejmu, lecz także oczekują, iż na dalszym etapie nastąpią „prawdziwe negocjacje" zamiast „niekończących się rozmów". Negatywna odpowiedź ze strony Moskwy może skutkować zaostrzeniem reżimu sankcyjnego, co sugerował Trump.
- **Zgoda Kijowa na zawieszenie broni stawia Kreml przed trudnym wyborem.** Z jednej strony przez wiele miesięcy rosyjskie oficjalne stanowisko głosiło, że Rosja nie zgodzi się na żadne zawieszenie broni, a na zakończenie działań wojennych będzie gotowa tylko w wypadku spełnienia jej żądań sprowadzających się de facto do kapitulacji Kijowa. W tej sytuacji zgoda na bezwarunkowy rozejm byłaby wizerunkową porażką Moskwy i oznaką słabości. Z drugiej strony odrzucenie amerykańskiej propozycji zawieszenia broni oznaczałoby ryzyko zaprzepaszczenia perspektyw „resetu" relacji z administracją Trumpa. Kreml liczy, że w ten sposób uda mu się uzyskać zwłaszcza osłabienie lub zniesienie amerykańskich sankcji. Wobec tych okoliczności gra on zatem na zwłokę – unika publicznego zajęcia stanowiska wobec propozycji rozejmu, tłumacząc to koniecznością otrzymania szczegółowych informacji od USA. W bezpośrednich kontaktach z przedstawicielami amerykańskiej administracji Kreml najprawdopodobniej będzie usiłował wymóc na nich zgodę na powiązanie zawieszenia broni z wypełnieniem przez Kijów rosyjskich warunków.
- **Za korzystny dla Ukrainy należy uznać brak odniesienia w oświadczeniu do konieczności zgody na ustępstwa terytorialne**, którą w przeddzień spotkania zapowiadał Rubio. Kwestia ta najprawdopodobniej zostanie odłożona do czasu ewentualnych rozmów pokojowych, mających się rozpocząć w przypadku zawieszenia broni. Zgodnie z lutowymi badaniami opinii publicznej ponad połowa Ukraińców sprzeciwia się jakimkolwiek koncesjom terytorialnym na rzecz Rosji, co mogło stanowić dla Kijowa dogodny argument w rozmowach z USA jako rozwiązanie nieakceptowalne społecznie. Jednocześnie na odleglejszy termin odłożono rozmowy o gwarancjach bezpieczeństwach dla Ukrainy – nie wspomniano o nich w oświadczeniu, lecz Kijów z nich nie zrezygnował.

- **Niezależnie od wyników spotkania w Dżuddzie Kijów będzie wzmacniał presję na kraje europejskie, wzywając do zwiększenia wsparcia**, które mogłoby w jak najszerszym zakresie zastąpić amerykańskie dostawy. Świadczy o tym opublikowany w „The Guardian" w dniu spotkania artykuł Jermaka, wpływowego szefa Biura Prezydenta, w którym wezwał on Europę do zwiększenia swojej autonomii w dziedzinie obronności, wzmocnienia sankcji wobec Rosji oraz wykorzystania środków z zamrożonych aktywów rosyjskich na wsparcie Ukrainy.

Aneks. Najważniejsze punkty wspólnego oświadczenia USA i Ukrainy

1. Obie strony uznają, że wspólnym celem jest przywrócenie trwałego pokoju na Ukrainie.
2. Ukraina ponownie wyraża wdzięczność Stanom Zjednoczonym za umożliwienie znaczącego postępu w dążeniu do pokoju za sprawą prezydenta Trumpa, Kongresu USA i narodu amerykańskiego.
3. Ukraina zgadza się na amerykańską propozycję tymczasowego 30-dniowego zawieszenia broni. Dalsze przedłużenie jest możliwe za zgodą stron pod warunkiem przyjęcia i jednoczesnego wdrożenia go przez Federację Rosyjską. Wzajemność ze strony Rosji to klucz do osiągnięcia pokoju.
4. Stany Zjednoczone niezwłocznie „anulują pauzę" w wymianie informacji wywiadowczych oraz wznowią pomoc w zakresie bezpieczeństwa dla Ukrainy.
5. Działania w kwestiach humanitarnych stanowią nieodzowną część procesu pokojowego, w tym w zakresie wymiany jeńców wojennych, uwolnienia przetrzymywanej ludności cywilnej i powrotu przymusowo wysiedlonych ukraińskich dzieci.
6. Obie strony ustalą składy swoich zespołów negocjacyjnych i natychmiast rozpoczną negocjacje w celu osiągnięcia trwałego pokoju, który zapewni Ukrainie długoterminowe bezpieczeństwo. Stany Zjednoczone zobowiązały się do omówienia tych konkretnych propozycji z przedstawicielami Rosji.
7. Ukraina ponownie podkreśla, że europejscy partnerzy powinni być zaangażowani w proces pokojowy.
8. Prezydenci obu krajów zgadzają się zawrzeć kompleksowe porozumienie w sprawie rozwoju kluczowych zasobów mineralnych Ukrainy tak szybko, jak jest to możliwe.